

Sebastian Regucki

Gimnazjum nr 1 im. Macieja Miechowity w Miechowie

„Fizyka rogiem obfitości”

Pewnego dnia oglądając telewizję natknąłem się na program o charakterze dokumentalno-biograficznym. Dotyczył on Maksa Plancka. Usłyszałem wtedy słowa, które najprawdopodobniej w ekranizacji wypowiedział do niego nauczyciel fizyki „mianowicie „W fizyce wszystko jest odkryte. Idąc tą drogą nic w życiu nie osiągniesz”. Jak wszyscy dobrze wiemy Planck wyszedł naprzeciw uwagom nauczyciela i swoją koncepcją dał początek nowej dziedzinie fizyki – mechanice kwantowej.

Długo rozmyślałem nad tą produkcją ,a dokładnie wyżej wymienioną sentencją ,która niesamowicie zapadła mi w pamięć. Film oczywiście był oparty na faktach ,więc nie można być pewnym co do prawdziwości tych słów. Jednakże spoglądając na to, należy dostrzec , iż były to czasy przypadające na XVIII – XIX w. Jak widzimy nawet w tamtych czasach, gdy technika nie była tak doskonale rozwinięta jak dziś, niektórzy ludzie uważali, że fizyka po prostu już bardziej nie może się rozwinąć i skazana jest na odsunięcie na bok wśród nauk ścisłych. Maks Planck przyjmując postawę prometejską , dowiódł ,iż fizyka to bezdenna skarbnica wiedzy. Modyfikując prawo Wiena wprowadził on nową stałą fizyczną ,nazwaną później jego nazwiskiem.

Posługując się nadal przykładem tego niezwykle, niemieckiego fizyka można stwierdzić , że nauczyciel , który wcześniej wypowiedział słowa do Maksa, prowadził swoje lekcje tak jakby to miałyby być „ostatnie”. Przypuszczając, wykonywał swoją pracę ,tak aby przekazać uczniom wiedzę , lecz nic więcej „ponad siły”. Kończąc już sprawę nauczyciela nie mogę pominąć cytatu, którym w pełni, według mnie ustosunkuje się do jego kwestii „Dobry nauczyciel uczy, najlepszy inspiruje”.

Istotnie fizyka w szkołach jako jeden z członów nauk ścisłych odgrywa ogromną rolę w postrzeganiu świata przez osobę ,która dopiero wchodzi w dorosłe życie. Moje twierdzenie doskonale potwierdzają słowa polskiego fizyka Arkadiusza Henryka Piekary „Fizyka rozszerza nasze horyzonty myślowe. Jest ona doskonałą szkołą naukowego myślenia, naukowego krytycyzmu i naukowej skromności”. Ograniczenie zasobów wiedzy otrzymywanej podczas lekcji w gimnazjum ,dotyczących nie ukrywając podstaw ,sprawiłoby spory problem uczniom chcącym rozwijać się później , min. ucząc się zaawansowanej fizyki. Pomijając temat nauki na wyższych, byłby to problem dla mniej wykształconej społeczności kraju ,jak i świata. Skutkowałoby to większym bezrobociem w branży wymagającej wykształcenia z dziedziny nauk ścisłych. Z czasem wszystkie urządzenia mechaniczne , elektryczne i elektroniczne przestałyby działać ,gdyż po prostu nikt nie posiadałby wiedzy potrzebnej do ich obsługi.

Uważam ,że wycofanie lekcji fizyk w szkołach byłoby początkiem klęski ludzkości. Ludzie od tysięcy lat ,rozwijając się cywilizacyjnie (w tym naukowo) ,dzięki zasadom fizyki znajdowali rozwiązania na wszelakie problemy. Jakikolwiek zastój spowodowałby pewną nierówność między możliwościami a zapotrzebowaniem.